

Raport z pobytu na praktykach Erasmus +

- Kraj / Miasto: Hiszpania / Barcelona
- Firma: Educaffairs
- Strona internetowa: www.educaffairs.com
- Termin pobytu: 02.07.2018 – 29.09.2018

I. Faza przygotowawcza

1. Znalezienie praktyki

Poszukiwania praktyki rozpoczęłam pod koniec marca. Bardzo zależało mi na wyjeździe w czasie wakacji. Ze względu na znajomość hiszpańskiego brałam pod uwagę jedynie praktyki w Hiszpanii. Na stronie internetowej SGH istnieje zakładka "Oferty Praktyk" na której podanych jest kilka stron, które oferują praktyki m.in. w tym kraju. Po 1,5 miesiąca bezskutecznych poszukiwań zdecydowałam się na skorzystanie ze strony IES Consulting. Zależało mi na znalezieniu praktyk: z zakresu zarządzania, płatnych oraz w jednym z większych miast w Hiszpanii (brałam pod uwagę głównie Madryt oraz Barcelonę). IES Consulting w ciągu 2-3 tygodniu przesłał mi wiele ofert spełniających moje oczekiwania. Usługi tej firmy przy poszukiwaniu praktyk są jednak płatne, polecam osobom, które przez dłuższy czas nie mogły znaleźć niczego co spełnia ich oczekiwania, a zależy im na pracy w określonym czasie (w moim przypadku w czasie wakacji). Kontakt z firmą przebiegał mailowo lub przez Whatsup'a, a rozmowa rekrutacyjna odbyła się przez Skype'a.

2. Załatwienie formalności na SGH

Dopiero na początku maja oficjalnie zostałam zaakceptowana przez firmę, w której miałam odbywać praktyki. Zaczynałam na początku lipca, ze względu na to miałam jedynie miesiąc na załatwienie formalności na SGH (miesiąc przed rozpoczęciem praktyki dokumenty muszą być złożone w CPM). Ze strony uczelni dostałam odpowiedź na każde moje pytanie i pomoc we właściwie każdej kwestii. Warto pamiętać, że SGH wymaga oryginalnych podpisów pracodawców, co oznacza przysłanie dokumentów z zagranicy, warto więc uzbroić się w cierpliwość.

3. Przygotowanie językowe

Posiadanie certyfikatów językowych: C1 z angielskiego oraz B2 z hiszpańskiego zdecydowanie ułatwiło mi znalezienie praktyki. Wydaje mi się, że ofert jedynie z językiem angielskim jest o wiele mniej. W mojej pracy używałam zarówno języka hiszpańskiego, jak i angielskiego. Osoby z którymi pracowałam często używały między sobą katalońskiego, który wbrew moim oczekiwaniom nie okazał się podobny do hiszpańskiego. Największy problem miałam przy odbieraniu telefonów, gdyż większość osób rozpoczynała rozmowę ze mną po katalońsku.

4. Kwestie finansowe

Mając okazję odwiedzić inne duże miasta w Hiszpanii jak Madryt i Malaga, wydaje mi się, że Barcelona była z nich najdroższa. Stypendium z pewnością nie wystarcza na pokrycie kosztów mieszkania oraz utrzymania, ale jest zdecydowanie pomocne, szczególnie na początku wyjazdu. Płacąc za mieszkanie najczęściej wymagany jest depozyt w wysokości miesięcznego lub dwumiesięcznego czynszu.

II. Przyjazd do Firmy/Instytucji organizującej praktykę

Z Warszawy do Barcelony lata wiele linii lotniczych m.in LOT, Wizzair, Ryanair. Warto kupić bilet kilka miesięcy przed rozpoczęciem praktyki, ja kupiłam niecały miesiąc przed i biorąc pod uwagę okres wakacyjny zdecydowanie przepłaciłam. Lot trwa 3 godziny, Z lotniska do Barcelony dojechać można metrem, pociągiem lub autobusem "Aerobus", który był dla mnie najwygodniejszą opcją, bilet kosztuje 5,90 euro. Dojazd trwa około 30 minut, autobus zatrzymuje się w kilku miejscach. Standardowy bilet jednorazowy kosztuje 2,20 EUR.

III. Rozpoczęcie praktyki

Praktykę rozpoczęłam jeden dzień po przylocie. Już pierwszego dnia otrzymałam do wykonania konkretne zadania. Nie otrzymałam jednak zbytniego wprowadzenia, co skutkowało poprawianiem wszystkiego w kolejnym tygodniu.

IV. Zakwaterowanie

Poszukiwania zakwaterowania trwały dosyć długo, około 4 tygodni, dopiero miesiąc przed rozpoczęciem praktyk udało mi się znaleźć pokój. Trzeba być przygotowanym, że wynajem przyzwoitego pokoju będzie kosztował 400-600 euro za miesiąc. Często te najtańsze opcje obejmują pokoje bez okien lub z oknem na patio (potrafi być bardzo głośno). Pokój znalazłam na stronie www.spotahome.com, którą polecam ze względu na szeroką ofertę mieszkań w całej Europie, profesjonalizm oraz szybkość odpowiedzi. Mieszkanie dzieliłam ze studentami z państw takich jak: Argentyna, Niemcy, Francja oraz Belgia.

IV. Opis praktyki

Moja praktyka w biurze Educaffairs obejmowała 40 godzin tygodniowo, z godziną przerwą na lunch. Firma IES Consulting, która pomogła znaleźć praktykę poinformowała mnie, że biuro zamknięte jest w godzinach 14:00-16:00 z powodu tzw. Siesty. Na miejscu okazało się jednak, że w tym czasie biuro jest otwarte. Warto zatem skonsultować dokładne godziny pracy przed przyjazdem. Biuro było małe, pracowałam jedynie z dwoma osobami, które przeważnie miały czas odpowiedzieć na każde z moich pytań. Moja praca polegała na wyszukiwaniu w internecie informacji dotyczących studiów na danych uniwersytetach w krajach angielsko-języcznych. Strona firmy prowadzona była jedynie w języku hiszpańskim, więc wszystkie zgromadzone informacje trzeba było później przetłumaczyć. Praca bywała jednak ciężka, ze względu na trudność tłumaczeń oraz monotonna, przez większość czasu wykonywałam to samo zadanie. Byłam jedyną stażystką w biurze, 2 pozostałe osoby były właścicielkami, więc podczas pracy nie miałam kontaktu z osobami w moim wieku. Praca w biurze Educaffairs nauczyła mnie systematyczności, dokładności, miałam okazję poćwiczyć

hiszpański, a na tym zależało mi najbardziej. Staż był jednak bardzo wymagający, nie było możliwości na uzyskanie wolnego dnia, natomiast pod koniec stażu, dni, w których opuściłam biuro wcześniej (gdyż właścicielki nie mogły dłużej zostać), zostały odliczone od mojej pensji.

V. Życie towarzyskie i zwiedzanie

• Co oferuje miasto:

○ Kluby

Jeszcze przed wyjazdem dużo słyszałam o Barcelonie pod kątem kradzieży. Z tego powodu nie czułam się komfortowo w klubach, szczególnie w okresie wakacyjnym. Podczas mojego pierwszego weekendu w Hiszpanii, dwójka z moich znajomych została okradziona, co utwierdziło mnie w przekonaniu, że trzeba być wyjątkowo uważnym. Według mnie zdecydowanie lepsza atmosfera panowała w barach m.in. tych na Passeig del Born oraz Carrer de Blai. Jeśli komuś jednak zależy na klubach to polecam wybrać się w okolice Port Olympic, gdzie na jednej ulicy zaraz przy plaży zlokalizowanych jest kilka największych klubów, między innymi Opium oraz Shoko.

○ Zwiedzanie samego miasta

Barcelona oferuje niezliczoną liczbę atrakcji. Nawet przez 3 miesiące mojego pobytu nie miałam okazji zobaczyć wszystkiego. Największymi atrakcjami turystycznymi są dzieła Antonio Gaudiego, takie jak Park Güell, Casa Batlló, oraz Casa Milà oraz Sagrada Família. Trzeba jednak pamiętać, że za większość atrakcji trzeba zapłacić, nawet powyżej 20 EUR, najlepiej wcześniej sprawdzić ceny. Popularnością wśród turystów cieszy się również tętniąca życiem ulica La Rambla, dzielnica gotycka tzw. Barri Gòtic, Łuk Triumfalny obok którego znajduje się jeden z największych parków w mieście Parc de la Ciutadella. Warto również wybrać się do dzielnicy Barceloneta wzdłuż której zlokalizowana jest główna ulica Passeig Maritim oraz plaża, która jednak w czasie wakacji jest niezwykle zatłoczona.

○ Festiwale i koncerty

W Barcelonie organizowanych jest bardzo wiele różnego typu wydarzeń kulturalnych, takich jak festiwale oraz koncerty. Miałam okazję uczestniczyć w dniu Katalonii, który odbywa się 11 września, jest to dzień wolny dla tej wspólnoty Hiszpanii. Odbywają się tam wówczas marsze oraz parady, w których udział biorą mieszkańcy całego miasta.

Pod koniec września świętowano La Merce, jest to największy festiwal Barcelony, podczas którego odbywają się koncerty, wystawy oraz parady. Festiwal kończy się pokazem fajerwerków na jednym z głównych placów w mieście i co roku gromadzi tysiące mieszkańców.

○ Gdzie pojechać na weekend?

Podczas weekendu polecam wybrać się poza miasto do miejscowości takich jak: Sitges, Castelldefels oraz Badalona, które zlokalizowane są w zasięgu maksymalnie 40 minut pociągiem z Barcelony. Znaleźć tam można przede wszystkim piękne plaże, które są czystsze

oraz mniej zapelnione niż te w Barcelonie. Warto również odwiedzić Gironę, która również położona jest w pobliżu Barcelony. Miasteczko posiada jedną z najpiękniejszych, średniowiecznych starówek w Hiszpanii. Dla osób, które planują odwiedzenie większych miast, takich jak np. Madryt, Walencja, Malaga, polecam stronę www.goeuro.com na której znaleźć można najtańsze przejazdy pociągami oraz autobusami. Na pociągi nie ma niestety zniżek studenckich.

VI. Praktyczne informacje dot. warunków ekonomicznych

- Ceny wybranych produktów:

Bagietka – 0,5EUR

Duża woda (2L) – 1EUR

Duży sok/napój gazowany (2L) – 1,6EUR

Opakowanie płatków śniadaniowych – 2,5EUR

1 kg jabłek - 1EUR

1 kg ziemniaków – 1EUR

Opakowanie żółtego sera: 1,2EUR

Opakowanie chorizo: 1,5EUR

- Polecane sklepy:

Najtańsze i najlepiej wyposażone supermarkety to Mercadona, Lidl oraz Condis. Jeśli chodzi o owoce oraz warzywa to najlepiej kupować je w małych lokalnych sklepach, zawsze dostaniemy tam świeże produkty. W sklepie Carrefour Express większość artykułów jest dużo droższa.

- Handel w niedzielę:

W niedzielę zdecydowana większość sklepów (szczególnie supermarkety) jest zamknięta. Otwarte są natomiast małe sklepy tzw. 24h. Po godzinie 23:00 nie można jednak kupować alkoholu, nawet w sklepach całodobowych.

- Warte polecenia miejsca na obiad:

Jedzenie w restauracjach na terenie Barcelony jest bardzo drogie, ceny zaczynają się od 10-15 EUR. Na lunch polecam sieciówkę Buenas Migas, która oferuje różnego typu dania i przekąski w granicach 6-7 EUR. Warto również spróbować hiszpańskich przystawek, czyli Tapas oraz Montaditos, czyli małych kanapek, które w Tapas Barach kosztują przeważnie

tylko 1 EUR. Na ulicy o nazwie Carrer de Blai znaleźć można bardzo wiele Tapas Barów, oferujących dania w dobrych cenach.

VII. Inne:

Dla osób, które pragną mieć prawdziwe hiszpańskie doświadczenie doradzam wybrać lokalizację poza Katalonią, która zdecydowanie odcina się od reszty kraju i wyraźnie to podkreśla. Barcelona jest również miastem w którym znajdziemy bardzo dużo międzynarodowych mieszkańców. W dużej części restauracji oraz sklepów istnieje możliwość porozumienia się w języku angielskim. Zdarzają się jednak lokale, w których menu jest tylko po hiszpańsku oraz katalońsku.

- Położenie firmy

Moja firma zlokalizowana była w dzielnicy Eixample, przy stacji metra Entença, w zasięgu 15 minut autobusem/7 minut metrem od centrum miasta.

- Dostęp do komputera, drukarki i Internetu

Miałam dostęp

- Sport

W Barcelonie polecam wypożyczyć lub kupić rower, którym można łatwo i szybko dostać się do każdej części miasta. Co więcej, na ulicach wydzielone są specjalne pasy dla rowerzystów, dzięki czemu poruszanie się po mieście jest o wiele bezpieczniejsze.

VIII. Ocena:

Ocena ogólna: 5

Ocena merytoryczna: 4